Nowy Czas

Nr 62 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, sobota 31 maja 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr50

Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebâbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

„Ciężki cios"—Times o zatopieniu krążownika „Hood"

Wiadomość o zniszczeniu największego angielskiego statku liniowego „Hood" w bitwie morskiej koło Islandii, wywołała piorunujące wrażenie również w całym imperium brytyjskim, powodując tam niesłychane zaskoczenie. „Times" w artykule pod tytułem „Cena panowanie nad morzami" przyznaje, iż „zniszczenie krążownika bojowego „Hood" jest ciężkim ciosem. Ten największy i najsilniejszy okręt bojowy, posiadający 42.000 ton wyporności, był największą jednostką, jaką posiadaliśmy na morzu. Jakkolwiek od wybuchu wojny oddano do służby nowoczesne okręty liniowe, to jednakże strata tej potężnej jednostki wyrwała niezaprzeczalną lukę w szeregach naszych jednostek bojowych, które zwłaszcza od chwili odpadnięcia naszych sojuszników francuskich zmuszone są do największych wysiłków, aby sprostać swym zadaniom, rozciągającym się na całą kulę ziemską. Nie mniej bolesnym jak strata samego okrętu, jest zatonięcie przeszło 1300 najlepszych oficerów i marynarzy naszej floty. Admiralicja już teraz przygotowuje nas na to, że tylko niewielu ludzi z załogi zdołało ujść z życiem. Ponownie otrzymaliśmy dowód, jak wysoką jest cene, którą muszą płacić nasi marynarze, aby utrzymać nasze żywotne linie".

Łodzie podwodne zatopiły 77.600 br. t.

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Łodzie podwodne zatopiły na zachód od Afryki 14 nieprzyjacielskich okrętów handlowych, wyładowanych towarami o łącznej pojemności 77.600 br. t. r. Na wyspie Krecie wojska niemieckie po stoczeniu zwycięskich walk i obsadzeniu kilku miejscowości, czynią dalsze postępy zgodne z planami. Lotnictwo wspomagało walczące wojska, przy czym bojowe samoloty nurkowe przypuszczały skuteczne ataki na brytyjskie bazy operacyjne, skoncentrowane wojska i obozowiska namiotowe. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła nad wyspą jeden samolot myśliwski, typu Hurricane. Na południe od Krety celnie zrzuconymi bombami ciężko uszkodzono jeden wielki parowiec transportowy. We wschodniej części Morza Śródziemnego niemieckie bojowe samoloty nurkowe zaatakowały silną eskadrę floty brytyjskiej. Trafiły one 4-ema bombami ciężkiego kalibru jeden lotniskowiec, oraz kilku bombami dwa krążowniki. W Afryce Północnej koło Sollum odparto wypad brytyjski, dokonany przy poparciu wozów pancernych. Eskadry samolotów niemieckich i włoskich brały udział w walkach. W lotach zniżonych zadano nieprzyjacielowi ciężkie straty, atakując kolumny artylerii brytyjskiej na zachód od Der-el-Hamra. Niemieckie bojowe samoloty nurkowe zatopiły w porcie Tobruk 2 okręty handlowe o łącznej pojemności 9.000 br. t. r. i uszkodziły jeden lekki krążowik brytyjski. Na obszarze morskim koło Anglii samoloty bojowe zniszczyły jeden parowiec towarowy pojemności 3.000 br. t. r., i ciężko uszkodziły jeden statek handlowy dużego kalibru.

Dalsze ataki powietrzne skierowane były w dniu wczorajszym i w ciągu ubiegłej nocy na obiekty portowe, położone na południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii. Ponadto szczególne sukcesy przyniósł atak na pewną fabrykę wojennego przemysłu lotniczego na południowym wybrzeżu Anglii. Nieprzyjaciel ani za dnia ani w nocy nie dokonywał nalotów nad teren Rzeszy. W akcji niszczenia nieprzyjacielskich okrętów handlowych na zachód od Afryki wyróżniła się szczególnie łódź podwodna pod dowództwem komandora - podporucznika Schütze, która zatopiła 11 okrętów o łącznej pojemności 56 200 br. ton. Śmiałymi i skutecznymi lotami wywiadowczymi nad Anglią wyróżniły się następujące załogi: 1. podporucznik Meyer, podporucznik Dennert, podoficer Husskönig, podoficer Kuehne oraz 2. podporucznik Wollert, starszy sierż. Raasch, sierż. Schwager i podoficer Hagemeier.

„Bismark" bezwładny wskutek uszkodzenia śrub i steru
Padł on ofiarą przewagi nieprzyjaciela

Niemiecki komunikat wojenny z wtorku:

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Bojowy okręt „Bismarck", który w czasie swej pierwszej bitwy morskiej z przeważającymi siłami brytyjskimi spowodował zatopienie „Hood'a" i uszkodzenie „King George'a", wskutek celnego trafienia w przednią część stracił znacznie na swej szybkości. Zrzucony z samolotu pocisk torpedowy, w toku dokonanego w dniu 24 maja ataku lotniczego, powtórnie zmniejszył jego szybkość. W dniu 26 maja około godziny 21, w odległości 400 mil morskich na zachód od Brest okręt został trafiony dwoma pociskami torpedowymi, z których jeden zdemolował urządzenia sternicze oraz śruby, co tym samym sprawiło, iż okręt stał się niezdolny do puruszania się. W ciągu nocy szef floty admirał Lutjens przesłał naczelnej komendzie marynarki wojennej meldunek następującej treści: „Okręt niezdolny do manewrowania. Walczymy do ostatniego granatu. Niech żyje Wódz! Szef floty". W walce z coraz bardziej wzmacnianymi nieprzyjacielskimi jednostkami bojowymi, okręt wojenny „Bismarck" znajdujący się w stanie unieruchomionym trwał do dnia 27 maja. W końcu w godzinach przedpołudniowych tegoż dnia padł ofiarą przewagi nieprzyjacielskiej w postaci 3 brytyjskich okrętów liniowych, jednego lotniskowca, kilku krążowników i kontrtorpedowców. Brytyjska flotylla okrętów bojowych od wczesnych godzin rannych dnia dzisiejszego znajduje się pod atakami niemieckich samolotów bojowych. Pełen dumy i żałoby naród niemiecki jest myślami przy zwycięskim boju morskim, szefie floty admirale Lutjensie, przy okręcie „Bismarck", jego komendancie, komandorze Lindenmanie i jego bohaterskiej załodze.

Z pośród 1340 osób liczącej załogi „Hood" tylko nielicznym udało się uratować

Do Gibraltaru nadeszła informacja brytyjskiej admiralicji, według której komendant „Hood'a" admirał Holland wraz ze swym sztabem uważani są za zaginionych. Z załogi liczącej 1340 marynarzy tylko nielicznym udało się uratować. Wiadomość powyższa wywołała w Gibraltarze silne przygnębienie. Statek liniowy „Hood" wielokrotnie zatrzymywał się w porcie Gibraltaru i z uwagi na niezwykle silne opancerzenie, w jaki był ostatnio wyposażony, był uważany za niemożliwy do uszkodzenia.

Wizyta generała Weyganda w Maroku

Generalny delegat rządu francuskiego w Afryce Północnej, generał Weygand, odbył w Fezie rozmowy z sułtanem i paszą miasta. W obecności francuskich notablów Fezu, gen. Weygand w dłuższym przemówieniu wyjaśnił zasady polityki współpracy europejskiej, zadecydowanej przez marszałka Petaina, polityki, którą jednogłośnie muszą zaaprobować wszyscy Francuzi, którym leży na sercu przyszłość Francji i jej imperium. W związku z tym nadeszły z Nowego Jorku następujące uzupełniające doniesienia: Sądząc z sensacyjnej formy, jaką nadała tej sprawie prasa poranna, silne wrażenie wywarła tam decyzja Weyganda poparcia polityki Petaina, zmierzającej do solidarności europejskiej.

Autor sceniczny pomaga Rooseveltowi przy układaniu mowy

Prasowy sekretarz prezydenta Roosevelta zakomunikował, iż przy układaniu tekstu najbliższej mowy prezydenta pomocni mu będą znany autor dramatyczny Robert Sherwood oraz nowojorski sędzia Samuel Roseman, którzy współpracowali przy układaniu poprzednich jego przemówień.

Czyżby koniec produkcji „latających fortec?"

Korespondent „New York Herald Tribune" Allen dowiaduje się z Waszyngtonu, że żądanie podniesienia produkcji przemysłowej w celu wykonania w ciągu miesiąca 500 ciężkich samolotów bombowych spotkało się z fiaskiem wobec popełnienia fatalnego błędu planowego w urzędzie produkcji zbrojeniowej. W pierwszych dniach maja br. musiano wstrzymać produkcję „Bosingów" (latających fortec), najcięższego typu samolotów bombowych, z powodu niemożności punktualnego dostarczenia aluminium.

Anglicy wydalają francuskich konsulów z terenu Palestyny

Jako represję za odwołanie angielskich konsulów z Syrii brytyjskie władze zwróciły się do francuskiego konsula generalnego w Jerozolimie oraz do konsulów francuskich w Jaffie i Haifie, aby zaprzestali swej działalności i w ciągu 4 dni opuścili kraj. Konsulowie ci zamierzają udać się na teren Libanonu.

Wydalenie francuskich konsulów z Palestyny

Z Jerozolimy władze brytyjskie wydaliły francuskich konsulów z Jaffy i Haify. We wtorek opuszczą oni teren Palestyny i udadzą się do Syrii. Francuski konsul w Jerozolimie zmuszony był w niedzielę opuścić teren Palestyny. Odstawiono go do granicy syryjskiej w sposób dotychczas niepraktykowany, mianowicie pod eskortą policyjną.

Zasiłki dla robotników w przedsiębiorstwach
których praca została ograniczona

Zgodnie z rozporządzeniem Gubernatora Generalnego o udzielaniu zasiłków na wypadek „pracy krótkotrwałej" stale zatrudnieni robotnicy tych przedsiębiorstw przemysłowych prywatnych i publicznych, w których pracuje reguralnie co najmniej 15 robotników wraz z terminatorami mają prawo do zasiłku wypłacanego przez właściwy Urząd Pracy, w wypadku, gdy z powodu ograniczenia produkcji przedsiębiorstwa przepracowują oni w okresie dwutygodniowym mniej, niż 80 rodzin. Godziny pracy przypadające na dni świąteczne w tygodniu zaliczane są do godzin nieprzepracowanych z powodu braku pracy w przedsiębiorstwie, robotnikom, którzy w poprzednim okresie dwutygodniowym byli w przedsiębiorstwie zatrudnieni, z tego samego powodu w czasie krótszym niż 80 godzin.

Kiedy przysługuje prawo do zasiłku

Prawo do zasiłku z powodu pracy krótkotrwałej przysługuje w tym wypadku, jeżeli a) robotnik zajęty jest w przedsiębiorstwie pracą krótkotrwałą co najmniej podczas jednej zmiany lub conajmniej 8 godzinną pracą w okresie dwutygodniowym, b) zastój w pracy polega na braku pracy w przedsiębiorstwie, oraz c) jeżeli wynagrodzenie za pracę z powodu zastoju w niej zostało obniżone.

Zasiłek na wypadek pracy skróconej obejmuje 50 % różnicy między faktycznym zarobkiem robotnika w okresie dwutygodniowym a zarobkiem za 80 godzin pracy. Do tego zasiłku dolicza się 10 % za każdego krewnego, którego robotnik jest prawnie lub moralnie obowiązany utrzymywać, najwyżej jednak może wchodzić w rachubę przy obliczaniu wysokości zasiłku pięciu krewnych. Zasiłek na wypadek pracy skróconej nie może być wyższy, niż zapomoga dla bezrobotnych, a mianowicie robotnik bez krewnych może otrzymywać najwyżej 22 zł w okresie dwutygodniowym, przy czym dodatek na każdego krewnego wynosi 7 zł, a dla robotników — Niemców stawki te wynoszą odpowiednio 30 i 10 zł.

Robotnik, który w godzinach nieprzepracowanych w przedsiębiorstwie z powodu pracy skróconej wykonuje inną płatną pracę, nie ma prawa do zasiłku, jak również traci on to prawo w wypadku otrzymania pracy dodatkowej w drodze przydziału z Urzędu Pracy.

Zgłoszenia pracy ograniczonej

Podstawą udzielania zasiłku jest doniesienie pracodawcy do Urzędu Pracy o tym, że w przedsiębiorstwie lub w jednym z jego oddziałów większość robotników pracuje krócej, niż 80 godzin w okresie dwutygodniowym. W doniesieniu tym winien być określony dzień, od którego rozpoczęto okres pracy ograniczonej.

Jakkolwiek w myśl rozporządzenia zasiłków udziela Urząd Pracy, może on zażądać od pracodawcy obliczenia i wypłacenia zasiłku na koszt własny. Urząd Pracy może również zarządzie, aby robotnik zajęty pracą krótkotrwałą, zgłaszał się w dniach wolnych od zajęć w Urzędzie Pracy.

Równocześnie z wejściem w życie tego rozporządzenia została uchylona moc obowiązująca art. 3 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z dnia 18 lipca 1924 wraz ze zmianami wprowadzonymi rozporządzeniem z dnia 24 października 1934 roku (D. U. R. P. nr 95 poz. 849).

Nowe przepisy o ochronie pracy
dla pracowników umysłowych i fizycznych

Rozporządzeniem wchodzącym w życie 15 kwietnia 1941 r. ustalono nowe przepisy dotyczące ochrony pracy, a więc wypowiedzenia i uregulowania wynagrodzenia dla pracowników umysłowych i fizycznych na wypadek niezdolności do pracy. Rozporządzenie to nie obowiązuje w stosunku do obywateli niemieckich, ani też osób przynależnych do narodu niemieckiego, zatrudnionych w służbie publicznej oraz do ponownie zatrudnionych b. urzędników i funkcjonariuszy polskich w służbie publicznej.

Obecne rozporządzenie normuje terminy wypowiedzenia umów o pracę w sposób odrębny dla pracowników umysłowych i dla pracowników fizycznych. Nowe unormowanie dotyczy jedynie terminów wypowiedzenia umów zawartych na czas nieokreślony. Możliwość rozwiązania umowy o pracę z ważnego powodu lub w okresie próbnym pozostaje niezmieniona.

Dla pracowników umysłowych termin wypowiedzenia wynosić ma w myśl rozporządzenia 4 tygodnie. Jeżeli pracownikowi wypowiada się umowę w czasie pierwszych 4 miesięcy jego pracy w danym przedsiębiorstwie, termin wypowiedzenia wynosi 2 tygodnie z tym, że termin wypowiedzenia wynien się kończyć również z końcem miesiąca. (Według dotychczas obowiązujących przepisów termin wypowiedzenia wynosił 3 miesiące).

Ponadto rozporządzenie uchyla dotychczasowe przepisy zabraniające wypowiadania umowy o pracę podczas urlopu, choroby pracownika lub w innych wypadkach zawartych w art. 29 rozporządzenia z 16 marca 1928 r. oraz art. 13 zezwalający na natychmiastowe rozwiązanie umowy w wypadku siły wyższej.

Stosunek zatrudnienia pracowników fizycznych w myśl rozporządzenia można wypowiedzieć w terminie czternastodniowym. W zakładach, w których zaczęcie i ukończenie robót zależne jest od pory roku stosunek zatrudnienia można wypowiedzieć w terminie 3 dni roboczych. Uchylono również artykuł, w myśl którego nie można było wypowiedzieć umowy o pracę w czasie choroby lub urlopu.

Rozporządzenie postanawia, iż na wypadek niezdolności do pracy wskutek choroby lub niezawinionego wypadku należy pracownikom umysłowym nadal wypłacać pobory przez okres sześciotygodniowy, jednak nie dłużej niż poza czas trwania stosunku pracy. Jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż 4 miesiące, obowiązek płacenia wynagrodzenia trwa dwa tygodnie. Uchylono również przepisy, w myśl których w razie niemożności pełnienia przez pracownika swych obowiązków wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku pracownik zachowywał prawo do wynagrodzenia przez okres 3-miesięczny.

Poza tym nowe przepisy mówią, że płacenie poborów nadal jest dopuszczalne w wypadku nieprzerwanego czasu zatrudnienia przez co najmniej trzy lata — do dwóch miesięcy, w wypadku nieprzerwanego czasu zatrudnienia przez co najmniej pięć lat — do trzech miesięcy. Z przepisu powyższego wynika, że pracownik, który stał się niezdolny do pracy i nie może skutkiem tego pełnić swych obowiązków, może otrzymywać od pracodawcy wynagrodzenie tylko w okresie dwóch względ. trzech miesięcy.

W myśl tego rozporządzenia Rząd Generalnego Gubernatorstwa (Wydział Pracy) i Szefowie Okręgów mogą dla poszczególnych osób zatrudnionych, grupy osób zatrudnionych, poszczególnych zakładów lub grup zakładów wydawać zarządzenia odbiegające od przepisów rozporządzenia. Rozporządzenie nie narusza już zatwierdzonych regulaminów służbowych dla publicznych przedsiębiorstw i zakładów.

Generalne Gubernatorstwo na Targach Wrocławskich

Gospodarka Gen. Gub. wzbudza coraz większe zainteresowanie, co można było zaobserwować na Targach Wrocławskich. Swe możliwości produkcyjne reprezentuje Gen. Gub. na specjalnym stoisku. Liczne rzesze zwiedzających podziwiają przepiękne wyroby ludowe tak górskie jak i ukraińskie, eksponaty przemysłu tekstylnego z Żyrardowa, Częstochowy i Tomaszowa, oraz wyroby szklane z hut warszawskiej, piotrkowskiej, krośnieńskiej i tomaszowskiej. Wielkim zainteresowaniem cieszy się również dział gospodarki leśnej, której zadaniem jest dostarczenie surowca umożliwiającego wykonanie wielkiego planu Rzeszy. Generalna Dyrekcja Monopoli prezentuje swoje wyroby tytoniowe, monopolu spirytusowego i solnego. Po raz pierwszy wystawione zostały — budząc wielkie zainteresowanie — wykresy obrazujące 10-cioletni plan gospodarczy dla Gen. Gub., opracowany przez Prezydenta Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa.

Nie wolno nadużywać mundurów

Generalny Gubernator wydał ostatnio rozporządzenie przeciwko nadużywaniu mundurów w Generalnym Gubernatorstwie. Z rozporządzenia tego wynika, iż każdy, kto jako obywatel byłego państwa polskiego dopuszcza się zbrodni lub występku umyślnego, a do popełnienia czynu, lub w celu uniknięcia ścigania karnego, nadużywa mundurów niemieckich lub mundurów byłej policji i żandarmerii polskiej, obcych lub podrobionych legitymacji z fotografią, lub odznak zwierzchnych, podlega karze śmierci. W lżejszych przekroczeniach orzec można karę ciężkiego więzienia, o ile sam czyn popełniony nie jest zagrożony cięższą karą. Właściwymi do rozpoznawania są sądy wyjątkowe. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1941 roku.

Obrót pocztowy z zajętym terytorium Francji

W obrocie pocztowym między Generalnym Gubernatorstwem a zajętym terytorium Francji (włącznie z wyspami Kanału Angielskiego) zostały dopuszczone w obu kierunkach z natychmiastową ważnością zwykłe i polecone pakieciki do wagi 1000 g. wzg. stawek należytościowych i warunków przesyłania Swiatowego Związku Pocztowego.

Sprawa buraków

Generalne Gubernatorstwo posiada znaczne obszary gruntów, które ze względu na swą wysoką kulturę rolną nadają się pod uprawę buraków cukrowych. Z zupełnie zrozumiałych powodów uprawa ich jest specjalnie polecana. Mimo niekorzystnych warunków wojennych w samym tylko okręgu warszawskim zostało zawartych z rolnikami wiele umów dostawnych, obejmujących przeszło 13 tysięcy ha pół przeznaczonych pod uprawę tego ziemiopłodu. Cyfry te wskazują, że produkcja w tej dziedzinie znacznie wzrosła w stosunku do zeszłorocznej. Równocześnie stale powiększona jest uprawa buraków pastewnych jako podstawowego składnika właściwego wyżywienia rogacizny.

Wyrok na zabójców „uciążliwego lokatora"

W domu przy ulicy Kadrowej 42 w Pruszkowie, stanowiącym własność Jana Kaczorowskiego, mieszkał Józef Kisz z rodziną. Był on „uciążliwym lokatorem", gdyż często upijał się i awanturował, wobec czego gospodarz wypowiedział mu mieszkanie. Gdy nadszedł wyznaczony termin, a Kisz nie opuścił mieszkanie, Kaczorowski wraz ze swoim szwagrem Michałem Rosakiem udali się do niego, celem upomnienia. Na nieszczęście Kisz wrócił do domu pijany, Po ostrej wymianie słów nastąpiła bójka, podczas której Rosak strzelił z rewolweru do Kisza, zabijając go na miejscu. Pod zarzutem zabójstwa stanęli przed Sądem Okręgowym Michał Rosak oraz Jan Kaczorowski, którzy do winy nie przyznali się, twierdząc, iż to Kisz zaczął bójkę, będąc w nietrzeźwym stanie, i że Rosek strzelając działał w obronie koniecznej. Sąd jednak uznał oskarżonych winnymi zarzuconego im czynu i za przekroczenie granic obrony koniecznej skazał Michała Rosaka na dwa i pół roku więzienia, a Jana Kaczorowskiego na pół roku więzienia.

Wielkie zadania Rady Opiekuńczej w Jędrzejowie

Rada Opiekuńcza Powiatowa w Jędrzejowie miała w swej ewidencji w miesiącu kwietniu rb. 11 510 podopiecznych (ludność najuboższa i wysiedlona), którym udzieliła pomocy finansowej, żywności i odzieży. W rozwiązaniu zagadnienia źródeł dochodowych, Rada ma nadal trudności, wynikające z niemożności werbowania członków opłacających składki, oraz przeprowadzenia zbiórek w gotówce i naturze. Innych źródeł dochodu na pokrycie bieżących potrzeb, szczególnie na wypłatę drobnych zapomóg pieniężnych, instytucja nie posiada. W miesiącu sprawozdawczym Rada otrzymała coprawda dotację Starosty Powiatowego w Jędrzejowie w wysokości 42.000 zł, lecz z zastrzeżeniem, aby suma ta była użyta wyłącznie na zakup żywności, odzieży i pościeli dla nowego przewidzianego transportu przesiedlonych. Z sumy tej za zgodą p. Starosty, Rada wydała do rozliczenia na zakup materiałów tekstylnych i obuwia sumę złotych 16.909. O ile nie nadejdzie transport przesiedlonych, Rada zwróci się do p. Starosty o zezwolenie na wydatkowanie przyznanej subwencji na cele bieżącej akcji opiekuńczej. Dochody Rady w ubiegłym miesiącu powstały wyłącznie z dobrowolnych niestałych ofiar poszczególnych osób, dotacji RGO. i zwrotu zaliczek, za które łącznie z akredytywą RGO. zakupiono produkty żywnościowe, w szczególności cukier i miód dla dzieci oraz dla chorych, tudzież płótno i drzewo opałowe. W granicach możliwości Rada udzieliła pomocy osobom, które żyją w wielkim niedostatku wskutek działań wojennych. Wiele pracy poświęciła badaniu coraz liczniej napływających próśb komisja opieki społecznej przy Radzie, pozostająca pod kierownictwem członka Rady, p. Piątka. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że prawdziwość motywów petenta musi być stwierdzona, praca ta tym bardziej jest trudną. Rada nie jest w możności dotarcia z pomocą pieniężną do bardziej odległych gmin powiatu, gdzie ludność przesiedlona żyje w nędznych warunkach. Zapomóg stałych, jednorazowych i doraźnych, jak również zapomóg na podróże, udzielono na sumę zł 6.394,80. Poza tym wydano najuboższym część odzieży używanej, otrzymanej od RGO w Krakowie i z partii darów amerykańskich; reszta odzieży zostanie wydana delegatom gminnym ROP. w miesiącu bieżącym. Po dokonaniu wypłaty zapomóg w bieżącym miesiącu, fundusze Rady będą na wyczerpaniu, wobec czego zwrócono się do RGO. o przyznanie nowej akretywy na zakup produktów żywnościowych, odzieży, drzewa opałowego i większej ilości obuwia na drewnianych podeszwach, oraz przyznanie stałej dotacji gotówkowej w wysokości 10 000 złotych miesięcznie.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 30 V 1941.

Za obrazę sołtysa trzy miesiące aresztu. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Julię Gwarę ze Święcina (gmina Nagłowice) na trzy miesiące aresztu za obelżywe wyrazy, skierowane do sołtysa, Józefa Tomczyka, w czasie pełnienia przezeń obowiązków służbowych.

Śmierć staruszki w rowie. Patrol policyjny w czasie patrolowania znalazł w rowie obok szosy pod Brzegami zwłoki starszej kobiety, zmarłej prawdopodobnie z wycieńczenia. Ze znalezionego przy trupie wyciągu z ksiąg ludności stwierdzono, że zmarłą jest 64-letnią Teofilą Grabowską, urodzoną w Dębach w pow. koneckim, trudniącą się żebractwem.

Rok więzienia za kradzież ziemniaków. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał mieszkańców Jędrzejowa (Rynek 10), Stefana Makulskiego na rok więzienia, jego wspólniczkę Franciszkę Trawę zaś na pół roku więzienia za kradzież trzech i pół metra ziemniaków z piwnicy Pelagii Rosak w Jędrzejowie.

Po obrabowaniu mieszkania chcieli oblać naftą sklepikarza. Onegdaj w nocy kilku osobników napadło na mieszkanie właściciela sklepu Wincentego Majchrzaka w Góźnie (gminy Raków). Poszkodowanemu zrabowano wszystką garderobę, pobito go dotkliwie i wreszcie chciano oblać naftą by go spalić. Prośby domowników zdołały wzruszyć napastników, którzy zaniechali swego niecnego zamiaru i opuścili mieszkanie, zabierając jednakże łup ze sobą. Pościg policji niezwłocznie zarządzono.

Miesiąc aresztu za kradzież drzewa wartości 5 złotych. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Władysława Głoczyńskiego z Jędrzejowa (Kolejowa 42) za kradzież drzewa wartości pięć złotych na szkodę firmy „Gralla" na miesiąc aresztu.

Samobójstwo starszej kobiety. W mieszkaniu swego zięcia Floriana Słoniny w Borkach (gmina Raków) popełniła samobójstwo 77-letnia Marianna Wierzchowska, wieszając się na sznurku, przymocowanym do haka belki u sufitu. Przyczyna samobójstwa — rostrój nerwowy wskutek długotrwałej choroby.

Cyganie koniokradami i krowokradami. W tych dniach na terenie powiatu jędrzejowskiego popełniono kilka kradzieży koni i krów. Między innymi Wincentemu Zbrońskiemu w Marianowie, gminy Mstyczów skradziono klacz wraz z uprzężą i wozem wartości 3500 złotych. W Dzierzgowie gminy Radków skradziono krowę Józefowi Kowalskiem. W obydwóch wypadkach sprawcami kradzieży byli cyganie, koczujący w okolicznych lasach. Po kradzieżach cyganie wyjechali w dalsze okolice.

WŁOSZCZOWA

Napastnicy uzbrojeni w motyki obrabowali żyda. Szmul Danciger z Włoszczowy zameldował na policji o napadzie na niego na drodze pod Bebelno gminy Radków powiatu jędrzejowskiego, dokonanym przez dwóch osobników, gdy jechał furmanką wieczorem. Osobnicy ci pobili Dancigera i zrabowali z wozu 50 kilogramów ziemniaków. W pół godziny później ci sami sprawcy w towarzystwie czterech innych osobników, napadli na niego pod Ludwikowem po raz drugi, przewrócili wóz i zabrali 100 kilogramów kaszy jęczmiennej i 50 kilogramów ospy. Napastnicy uzbrojeni byli w motyki do kopania ziemniaków.

Ucieczka pięciu aresztantów. W nocy na 28 maja po wyłamaniu drzwi zbiegło z aresztu miejskiego w Szczekocinach pięciu aresztantów, mianowicie: Józef Kwiecień z Białej Wielkiej gminy Lelów, Gabriel Cesarz z Czerczewska gminy Żarki, Józef Kucharz, Wojciech Wąsat i Józef Kaim — ostatni trzej z Lelowa. Ostatni czterej osadzeni zostali w celu przeprowadzenia śledztwa; Kwiecień odbywał karę z wyroku sądowego.

KIELCE

Mianowania nowych proboszczów. Decyzją księdza biskupa-ordynariusza kieleckiego dra. Kaczmarka, administratorem parafii Bieliny koło Kielc mianowany został ksiądz profesor Jan Piskorz z Jędrzejowa, administratorem zaś parafii Imielno koło Jędrzejowa ksiądz profesor Kalwa.

Zaginął. W dniu 7-go maja roku bieżącego wyszedł z domu swych rodziców 11-letni Alfred Tworek, mieszkaniec Kielc (Zagnańska 74) i do tej pory nie wrócił. Chłopiec jest ciemno-blondynem, oczy piwne, twarz okrągła pełna, nos krótki prosty, ubrany w marynarkę granatową i granatowe płócienne spodnie, kamasze czarne sznurowane, koszula biała, czapka brązowa z nausznikami.

Niebezpieczny złodziej jarmarczny. W czasie ostatniego targu tygodniowego w Łopusznie w powiecie kieleckim został okradziony jeden z gospodarzy przez nieznanego osobnika, który przybył tam na występy złodziejskie. Osobnik ten najpierw wdał się w pogawędkę ze swą ofiarą, wybadał zawartość jego kieszeni, a następnie spowodował sztuczny tłok, podczas którego wyciągnął z kieszeni płaszcza gospodarzowi sumę 500 złotych. Złodziej ten niewątpliwie miał pomocników. Rysopis złodzieja: wiek około lat 35, wrost około 168 centymetrów, postać przysadzista, twarz podłużna, cera zdrowa, nosi małą czarną bródkę, mówi po polsku, ubrany w marynarkę zielonkawą, podobną do wojskowego polskiego munduru, ciemne spodnie, trzewiki sznurowane i czarna czapka z daszkiem. Nie ulega wątpliwości, że osobnik ten będzie usiłował okradać w ten sposób innych gospodarzy na targach i jarmarkach w różnych miejscowościach, wobec czego ostrzega się przed nim oraz uprasza się o współudział w jego ujęciu. Informacje mogące przyczynić się do ujęcia, należy składać na najbliższym posterunku policji. Władzą poszukującą jest Komisariat Policji Kryminalnej w Kielcach (do sprawy nr 794|41).

MIECHÓW

Zbrodnia na polach majątku Łuczyce pod Krakowem. Na polach majątku Łuczyce w powiecie miechowskim (trasa linii kolejowej Miechów-Kraków) znaleziono trupa nieznanej kobiety, wzrostu 150 cm., o twarzy pociągłej, średniej budowy ciała, nosie szerokim, ubranej w płaszcz niebieski z kołnierzem futrzanym koloru popielatego, na głowie pilotka koloru żółtego. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów. Jak wykazały oględziny śmierć nastąpiła wskutek zbrodniczego uduszenia. Z wyglądu trupa należy wnioskować, że zamordowana pochodzi z okolic Krakowa; przypuszczalnie do Łuczyc przyjechała po zakupy artykułów żywnościowych.

Bigos z galanterią

Pan Michał Lepszy zdążał ulicą Chłodną w kierunku domowych pieleszy. Ktoby obserwował z daleka wężowy szlak jego kroków, mógłby dojść do wniosku, że pan Michał ma „abominację" do niektórych sklepów i dla tego przechodzi ciągle z jednej strony ulicy na drugą.

To się w obecnych ciężkich czasach niejednemu zdarza. Lecz panem Michałem miotała inna siła, którą można śmiało nazwać energią wytwarzaną przez mieszankę spirytusową.

Po niezlicznych ewolucjach strudzony wędrowiec zatrzymał się wreszcie przed wystawą jadłodajni.

Poczuwszy nagle niesłychany głód wszedł do wnętrza i zażądał porcji bigosu.

Kiedy fertyczna kelnerka p. Władzia Piętakówna postawiła przed nim dymiące danie, pan Lepszy pochylił się nad talerzem, wpatrywał się chwilę w poszczególne fragmenty i począł mówić do siebie:

— W poniedziałek pieczeń huzarska... we wtorek cynaderki... środa befsztyk wiejski z cybulką... czwartek rozumie się przepisowo flaki z pulpetamy — w piątek była wątroba cielęca... ale co było w sobotę... Trochę to podobne do kiełbasy sejmowej... ale znowuż przypomina nieco palec od włóczkowej rękawiczki... Panieneczko, proszę tu na chwilę.

— Słucham, proszę gościa.

— Czyżby to możliwe, żeby w sobotę były tu na obiad rękawiczki?

— A to w jaki sposób?

— W taki sposób, że mi się kalendarz nie zgadza i nie mogę podług waszego „przeglądu tygodniowego" zorientować się, co było w sobotę na obiad. No bo tak, niech pani patrzy, pieczeń huzarska w poniedziałek jest, wtorek w porządku, środa także... flaki czwartkowe obecne, wątróbka z piątku obecna, ale co to za cholera... rękawiczka nie rękawiczka?

— Albo sobie pan szanowny śmichy, chichy z poważnego interesu odstawia, albo naumyślnie domowy bigos znieważa, żeby rachonku nie regulować.

— Broń Boże, nie zależy mnie na głupiej złotówce, bo człowiek jestem zamożny, ale takie mam wychowanie, że lubie wiedzieć, co się w bigosie znajduje i jak dawno w nim leży.

Powiedziałem palec od rękawiczki dla tego, że nie chciałem się wyrazić pięta od fildekosowej skarpetki, żeby gości z interesu nie wystraszyć. Ale kiedy się panienka na elegancji nie znasz, to wyszczególnie głośno na całą salę:

— Panowie, kto konsomuje bigosik, uwaga, skarpetka w niem figuruje. Pięte ja znalazłem, proszę szukać reszty...

Goście, jedzący bigos, zamarli w bezruchu. Jakiś wątły jegomość pobladł, zatrzepotał rękami i wybiegł pędem na podwórze.

Niecne inwektywy usłyszał także właściciel lokalu, pan Zenobiusz Figurski, podbiegł, chwycił gościa za kark i przy pomocy dwu zręcznych kopniaków wyrzucił go na ulicę.

Pan Lepszy, wypadając z zakładu, runął wprost w objęcia posterunkowego Migdała. Stąd protokół i sprawa o zakłócenie spokoju.

Nieznośny gość oraz nerwowy gastronom zostali skazani na grzywnę po 30 złotych.

Pan Figurski przyjął wyrok, ale wychodząc oświadczył dumnie:

— U mnie w bigosie wyroby galanteryjne nie mają prawa się znajdować. To był listek bobkowy, proszę najwyższego sądu!

Wszyscy odetchnęli z ulgą.

Włoskie ataki powietrzne na Maltą i Tobruk. Dzielny opór w Afryce wschodniej

W nocy na 27 maja włoskie samoloty bojowe dokonały ataków na bazę flotową La Valetta na Malcie. W Afryce północnej, zwłaszcza na odcinku Tobruk, żywa działalność artyleryjska. Eskadry lotnictwa włoskiego bombardowały magazyny żywnościowe w Tobruk; powstały przy tym silne pożary. Podczas ataku powietrznego, o którym doniesiono we wczorajszym komunikacie wojennym, trafione zostały jak się obecnie okazuje, dwa dalsze parowce, które odniosły ciężkie uszkodzenia. W nocy na 26 maja nieprzyjaciel dokonał ataku lotniczego na Benghasi. Na Morzu Egejskim samoloty brytyjskie zrzuciły bomby na kilka punktów wyspy Rhodos i Scarpanto. W Afryce wschodniej nasze wojska toczą walkę w rejonie jezior Galla i Sidamo z oddziałami nieprzyjacielskimi, którym zadały poważne straty. Nad rzeką Baro pewien oddział włoski zaatakował rankiem 24 maja większy zespół wojsk nieprzyjacielskich i pokonał go. W rejonie Dobra Tabor trwa w dalszym ciągu nacisk nieprzyjacielski, któremu nasze wojska stawiają opór.

Wielkie sukcesy lotnictwa niemieckiego w rejonie Morza Śródziemnego

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje: W walce o Kretę odniosło lotnictwo — jak to już podano w komunikacie specjalnym — nadzwyczajne sukcesy w akcji przeciw śródziemnomorskiej flocie brytyjskiej. Według dotychczasowych meldunków samo lotnictwo niemieckie zatopiło od dnia 20 maja siedem krążowników względnie krążowników przeznaczonych specjalnie do obrony przeciwlotniczej, osiem kontrtorpedowców, jedną łódź podwodną i pięć ścigaczy morskich. Dalej trafiono i poważnie uszkodzono celnymi bombami okręt bojowy oraz wiele krążowników i kontrtorpedowców. W tym samym czasie włoskie siły morskie i lotnicze zatopiły cztery krążowniki nieprzyjacielskie i uszkodziły wiele innych statków. W ten sposób panowanie angielskie we wschodniej części Morza Śródziemnego ucierpiało bardzo poważnie dzięki doskonałej współpracy morskich i lotniczych sił sprzymierzonych państw osi. Na Krecie toczą się nadal pomyślne walki użytych do akcji zespołów lotniczych i oddziałów armii lądowej, które otrzymują stale nowe posiłki. Eskadry lotnictwa niemieckiego współdziałały również w dniu wczorajszym skutecznymi atakami podczas walk lądowych na wyspie, powodując pożary w bazach brytyjskich i magazynach amunicji; samoloty zniszczyły dwa duże statki handlowe oraz zestrzeliły w walkach powietrznych trzy brytyjskie samoloty bojowe i trzy myśliwskie; trzy dalsze samoloty nieprzyjacielskie zniszczono na ziemi. Na Malcie myśliwce niemieckie zniszczyły ogniem z broni pokładowej cztery stojące na ziemi samoloty myśliwskie oraz uszkodziły poważnie sześć dalszych. W Afryce północnej słaba działalność artyleryjska pod Tobrukiem. Na wodach angielskich zatopiły samoloty bojowe dwa frachtowce o łącznej pojemności 2000 t. i uszkodziły ciężko dwa duże statki handlowe. Podczas wypadów myśliwców niemieckich nad południowe wybrzeża Anglii oraz podczas próby nieprzyjaciela nalotu w ciągu dnia na tereny okupowane i Zatokę Niemiecką zestrzelono w walkach powietrznych trzy brytyjskie samoloty myśliwskie oraz trzy bojowe. Oprócz tego zestrzeliła łódź strażnicza trzy a artyleria marynarki dwa brytyjskie samoloty bojowe. Nieprzyjaciel nie przeprowadził żadnego nalotu na teren Rzeszy ani w ciągu dnia, ani w nocy.

Włoski komunikat wojenny: W Północnej Afryce w toku akcji oddziałów wywiadowczych na froncie Tobruku zdobyto działa przeciwpancerne oraz inną broń automatyczną. Samoloty niemieckie i włoskie bombardowały z lotu nurkowego statki nieprzyjacielskie w porcie Tobruku. Zatopiono cztery parowce łącznej pojemności 11.000 ton. Oprócz tego trafiono i ciężko uszkodzono jeden krążownik. Nasze zespoły lotnicze bombardowały ponownie obiekty wojskowe na Krecie i ostrzeliwały je ogniem karabinów maszynowych. W Afryce Wschodniej oddziały nasze odparły zwycięsko ataki przeciwnika w okolicy Galla i Sidamo na lewym brzegu rzeki Omo.

Skuteczne walki wojsk irackich

Główna kwatera irackich sił zbrojnych donosi: F r o n t z a c h o d n i: Nasze wojska z powodzeniem odparły wszystkie nieprzyjacielskie ataki w rejonie Ramadi. Nieprzyjaciel wycofał się z pola walki, pozostawiając na miejscu kilku zabitych oraz znaczny zapas materiału wojennego. Nieregularne oddziały krajowe zaatakowały nieprzyjacielskie pozycje, między miejscowościami Ramadi i Ruthba. Po zaciętych walkach nieprzyjaciel zmuszony był do wycofania się. Zdobyliśmy jeden karabin maszynowy i wzięliśmy kilku jeńców. F r o n t p o ł u d n i o w y: W toku potyczek pod Mnakal i Chouiba, nieprzyjaciel poniósł straty w postaci 15 zabitych oraz rannych, wśród których byli również oficerowie.

Działalność lotnicza: Nasi lotnicy w okolicy Cineldebane ostrzeliwali z karabinów maszynowych nieprzyjacielskie samoloty, znajdujące się na ziemi. Zniszczono przy tym dwa samoloty typu Hurricane, zaś inne uszkodzono. Nasze samoloty otwarły ogień z karabinów maszynowych na transport wojskowy w okolicy na południowo-zachód od miejscowości Habbaniyach, powodując poważne straty wśród wojsk nieprzyjacielskich. Urząd telegraficzny w Cineldebane uległ zniszczeniu wskutek celnego zrzucenia pocisku bombowego, podobnie również cztery działa uległy uszkodzeniu. Brytyjskie samoloty w okolicy Habbaniyach zrzuciły kilka pocisków bombowych, wyrządziły jednakże bardzo nieznaczne szkody.

Zniszczenie 12 kościołów w Niemczech

W „News Chronicle" z dnia 22-go maja ukazała się wiadomość, według której anglikański wikariusz F. C. Baker w czasie wygłoszonego w dniu 21 maja kazania w Londynie miał się wyrazić, iż brytyjskie bombowce zniszczyły 12 kościołów w większych miastach niemieckich.

Potworna katastrofa powodziowa na wyspie Ceylon. Woda zniszczyła 500 budynków

Na Ceylonie szalała straszna burza o sile orkanu połączonego z ulewnymi deszczami, które spowodowały wezbranie licznych rzek i strumieni. Znaczna połać kraju objęta jest klęską powodzi. Szkody mają być olbrzymie. Przeszło 500 budynków w mieście Kandy, leżącym w centrum wyspy legło w gruzach. Dotychczas nie zdołano stwierdzić rozmiarów ofiar w ludziach. Połączenia pocztowe, telefoniczne i kolejowe zostały przerwane.

Nominacja trzech nowych dowódców w armii Stanów Zjednoczonych

Prezydent Roosevelt podpisał dekrety nominacyjne trzech nowych dowódców korpusu lotniczego, piechoty oraz oddziałów broni specjalnych. Naczelnym dowódcą korpusu lotniczego mianowany został generał major Brett, w miejsce dotychczasowego szefa lotnictwa wojskowego pułkownika Arnolda, który posunięty do rangi generała-majora otrzymał stanowisko zastępcy szefa sztabu. Brygadier Courtney Nodges mianowany został naczelnym dowódcą piechoty jako następca generała-majora Lyncha, który przeszedł w stan nieczynny. Pułkownik Porter został mianowany kierownikiem oddziału broni specjalnych. Stanowisko to zajmował generał Baker, odchodzący w stan nieczynny. Dowódca wojsk lonicznych generał Arnolt przed niedawnym czasem bawił w Anglii celem zapoznania się z sytuacją wojskową tego kraju.

Japonia dziękuje za pośrednictwo Ameryki

Na temat różnorakich pogłosek, obiegających na Dalekim Wschodzie i w Ameryce na temat propozycji Stanów Zjednoczonych odnośnie wszczęcia rokowań w konflikcie między Japonią a Czunkingiem, w zamian za pewne świadczenia, kwatera prasowa armii japońskiej w Chinach wydała oświadczenie, że tego rodzaju akcja mediacyjna jest nie do pomyślenia. Pogłoski mogą tylko przeszkodzić zdrowemu rozwojowi rządów Wanga i podzielić opinię publiczną Japonii i Chin okupowanych w sprawie załatwienia konfliktu z Chinami.

Gwałtowne trzęsienie ziemi w Turcji

Ze Stambułu donoszą: W powiatach Deniski i Nugla w zachodniej Anatolii odczuto w ostatnich dniach kilka gwałtownych wstrząsów ziemi. W Nugla został zniszczony wodociąg. Dziesiątą część domów mieszkalnych w obu powiatach uległa zniszczeniu. Ludność uciekła w pola.

Ostatnie wiadomości

W niedzielę Zielonych Swiąt papież Pius XIII udzieli błogosławieństwa apostolskiego urbi et orbi.

W dniu 27 maja odbyła się w Madrycie uroczystość otwarcia niemieckiego instytutu kulturalnego.

Francuskie statki frachtowe „Criton" pojemności 4.564 br. t. rej. i „Bonrbonaise" pojemności 4.484 br. t. rej., odbywające rejs z Dakaru na Madagaskar, zostały w drodze zatrzymane w dniu 9 względnie 12 maja przez brytyjskie okręty wojenne.

W związku z obchodzonym w Bratysławie dniem lotniczym odbyło się uroczyste przekazanie 20 samolotów niemieckich słowackiemu korpusowi lotniczemu.

Wojska irakijskie schwytały w poniedziałek między Rutbah a granicą Transjordanii kolumnę samochodową, złożoną z 42 wozów, wiozącą prywatne mienie zbiegłego emira Abdullaha i byłego premiera Dżamila al Midfai. Wśród schwytanych bagażów znajdowało się kilka skrzyń złota i cenne kosztowności.

Cesarz Japonii przyjął premiera Kanoye na audiencji, w czasie której premier złożył mu sprawozdanie z szeregu ważnych i aktualnych zagadnień politycznych.

Wicekonsul angielski w Aleppo opuścił swą siedzibę, udając się do Palestyny. Wraz z nim wyjechały z Aleppo liczne żydowskie rodziny, które również udały się do Palestyny.

Do prezydenta Roosevelta nadszedł projekt ustawy w sprawie skrócenia okresu szkoleniowego w akademii marynarki w Annapolis z 4 na 3 lata.